Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 75. Lwów, Sobota dnia 8. Kwietnia 1922. Rok XL.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 400 Mk., z dostawą do domu 500 Mk., z przesyłką w Polsce 500 Mk., w innych państwach 700 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 10 Mk.

Cena numeru 20 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.981.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz nonparell. Zwyczajne 30 Mk. „Nadesłane" 90 Mk., „Nekrologie" 80 Mk., na pierwszej kolumnie 200 Mk. Przed kroniką 150 Mk. Po kronice i komunikaty 130 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 10 Mk. Kupno sprzedaż od wyrazu 15 Mk. Korespond. pryw. i matr. od wyrazu 20 Mk. Cała stronica 30.000 Mk., pół stronicy 15.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 60.000 Mk., jedna szpalta na I. stronicy 20.000 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po cenie 130 Mk. Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50 procent drożej. Ogłoszenia zagran. o 100% droż. „Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redakcja przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19

W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Prasa" ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Demonstracyjny opór Niemiec.

Ostatnia nota międzysojuszniczej komisji reparacyjnej do rządu niemieckiego nie różniła się niczem od zwykłego urgensu dłużnego. I byłaby może przeszła bez większego echa, gdyby nie dodatkowe pismo, wystosowane do kanclerza Rzeszy, wskazujące Niemcom sposoby zapłacenia rachunku. W piśmie tem komisja zażądała od kanclerza, by do obecnego budżetu niemieckiego wstawiono kwotę 60 miljardów marek na spłatę długów, oraz by przy każdej większej dyrekcji skarbowej koalicyjny komisarz mógł skontrolować, czy pobór podatków odbywa się należycie.

Przeczytawszy oba pisma kanclerz Wirth natychmiast zwołał premierów wszystkich krajów związkowych, a następnie konwent seniorów na naradę. Postanowiono urządzić manifestacyjne posiedzenie sejmu Rzeszy, na którem kanclerz wraz z Rathenauem mieli uroczyście „urbi et orbi" powiedzieć swoje „non possumus". W dniu posiedzenia sala sejmowa wypełniła się po brzegi, kanclerz Wirth z miną uroczystą i manuskryptem w ręku wygłosił długą, przerywaną oklaskami mowę.

Mowa była silniejszą niż kiedykolwiek. Kanclerz nietylko się bronił, ale i atakował. Atak wymierzony był w najsłabsze miejsce pisma koalicyjnego, które z ust kanclerza wyszło jako zamach na suwerenne prawa Niemiec, sprzeczne z literą i duchem traktatu wersalskiego. W nadziei, że przeciwnik już powalony, postanowił mu wyczytać jeszcze ostatnie „pater noster". Zarzucił więc publicznie komisji koalicyjnej marnowanie niemieckiego grosza i systematyczne stawianie przeszkód na drodze odbudowy gospodarczej Niemiec.

„Jedenastu ministrów Rzeszy wraz z kanclerzem i prezydentem — mówił Wirth — nie pobiera tyle pensji, co dwu generałów koalicyjnych w Berlinie". „Zastrzegamy się jak najuroczyściej przeciwko mieszaniu się w nasze suwerenne prawa". „W całych Niemczech nie znajdzie się żaden rząd, któryby się na coś podobnego mógł zgodzić". „Rząd niemiecki ma dobrą wolę do spłacenia długów, jednakże bez pomocy zagranicy nie będzie w stanie podołać ciężarom". Takie były refreny kanclerza Wirtha, które oprócz tego Rathenau ilustrował cyfrowo, pogłębiał, starając się jedynie, by ważkie słowa Wirtha były pod każdym względem ugruntowane.

Nad przemówieniami obu ministrów rozwinęła się szeroka dyskusja, w której głos zabierali prawie wszyscy przedstawiciele frakcji. Kiedy wreszcie centrowiec Marx postawił wniosek o wyrażenie votum zaufania Wirthowi, wówczas nacjonaliści przypuścili bardzo skombinowany atak przeciwko kanclerzowi, rzucając poprawki, wysyłając mówców, agitując wśród posłów, jednakowoż dzięki wystąpieniu ks. Leichta (bawarska partja ludowa), udało się zdemaskować nacjonalistów i położyć ich na obie łopatki. Votum zaufania przeszło 248 głosami. Przeciwko (181) głosowali nacjonaliści i komuniści w jednej linji, 41 niezawisłych wstrzymało się od głosowania.

Rząd Wirtha wyszedł z podniesioną głową i

Objęcie Górnego Śląska w połowie maja.

Wyrok rozjemczy ogłoszony będzie 12. bm.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Z Genewy donoszą, że sekretarjat generalny Ligi Narodów ogłosił komunikat, że zapowiedziane na 6. bm. narady plenum del. polsko-niemieckiej w sprawie likwidacji majątku niemieckiego części polskiej G. Śląska zostały odłożone do dnia 8. bm. O ile okaże się, że narady pomiędzy obu zainteresowanemi stronami nie doprowadziły do pozytywnego wyniku, Calonder **ogłosi swój wyrok jako rozjemca na posiedzeniu publ., które jest wyznaczone na 12. bm.** W związku z tą wiadomością dowiadujemy się, że w kołach rządowych panuje przekonanie, że przejęcie administracji na Górnym Śląsku odbędzie się w połowie maja.

Zmiany na stanowiskach wojewodów.

Możliwość ustąpienia woj. Grabowskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Przybył do Warszawy wojewoda lwowski p. Grabowski i dziś przyjęty był przez prez. min. W związku z tym przyjazdem mówi się znów o możliwości zmiany **na stanowisku wojewody lwowskiego.** Zresztą na stanowiskach wojewodów w najbliższym czasie zajdą poważniejsze zmiany, wywołane koniecznością obsadzenia województw warszawskiego i łódzkiego, spowodowane powołaniem wojewody łódzkiego na stanowisko min. spraw wewn., a warszawskiego na delegata rządu w Wilnie.

—oo—

Przed konferencją genueńską.

WYJAZD MIN. SKIRMUNTA DO GENUI.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Przyjazd ministra Skirmunta do Genui spodziewany jest ósmego, albowiem w tym dniu mają się odbyć narady delegatów państw małej ententy, w których ma wziąć udział i przedstawiciel Rzpltej p. Skirmunt.

PRZYJAZD BENESZA I DELEGACJI ROSYJSK.

Wiedeń. (PAT.). „N. Wr. Tagblatt" donosi z Berlina: Wedle wiadomości otrzymanych dziś w Berlinie z Genui, przybył tam polski min. spraw zagr. Skirmunt. Dziś przybywa także min. Benesz z otoczeniem. Dalej donoszą pisma niemieckie z Genui, że wśród delegacji rosyjskiej znajduje się w przebraniu cywilnem 60 rosyjskich czerwonogwardzistów.

WATYKAN WOBEC KONFERENCJI GEN.

Paryż. (PAT.) Do Londynu i Rzymu nadeszła wiadomość jakoby papież miał zamiar wysłać w najbliższym czasie do przywódców poszczególnych delegacji w Genui notę z przedstawieniem stanowiska Watykanu wobec konferencji genueńskiej.

PAŃSTWA NEUTRALNE WOBEC KONFERENCJI W GENUI.

Berno. Szwajc. (PAT.). Dziś rozpoczęły się tu wstępne konferencje delegatów i rzeczoznawców państw neutralnych zwołane na podstawie porozumienia zawartego w Sztokholmie. Reprezentowane są w naradach Dania, Holandja, Norwegja, Szwajcarja i Hiszpanja. Również posłowie wymienionych państw uczestniczyć będą w posiedzeniach.

AMERYKA NIE BIERZE ŻADNEGO UDZIAŁU.

Londyn. (PAT.). Wobec sprzecznych doniesień prasy oświadczono ponownie w Białym Domu w Waszyngtonie, że Stany Zjedoczone w żadnej formie nie będą zastąpione na konferencji genueńskiej.

KONFERENCJA POTRWA 2 MIESIĄCE.

Rzym. (PAT.) Wedle urzędowych obliczeń, czas trwania konferencji w Genui przyjmują na 2 miesiące. W pierwszym miesiącu załatwione być mają sprawy natury politycznej, w drugim zaś sprawy natury gospodarczej. Z oświadczenia ministra spraw zagr. Schanzera wynika, że rząd włoski chce otoczyć delegację rosyjską specjalną ochroną, by nie dać jej sposobności szerzenia propagandy sowieckiej.

—oo—

oświadczył, że teraz pojedzie do Genui spokojnie, ponieważ ma 3/4 głosów zdecydowanych za sobą. I o to właśnie Wirthowi chodziło. Wiedział on bowiem, że nota aljancka, obok zwykłego przypomnienia dłużnego, miała jeszcze cel polityczny na oku, tj. zmniejszyć wpływy Niemiec na konferencji w Genui. Dobrze zareżyserowana demonstracja w Sejmie mogła pocisk wymierzony w delegację niemiecką w Genui nietylko wstrzymać, ale i odrzucić w kierunku koalicji. Rząd niemiecki spodziewa się teraz, że sprowokowana oporem koalicja chwyci się drogi przemocy, a gwałt ten może przynieść Niemcom albo nowe rozdźwięki w łonie samej koalicji, albo współczucie na konferencji genueńskiej, która (według ich mniemania) bez udziału Niemiec pomyśleć się nie da.

Jeżeli koalicja ze względów natury międzynarodowej nie zdobędzie się na krok stanowczy, to Niemcy potrafią ową słabość wyzyskać. W jakim zaś kierunku posunie się dalsza taktyka Niemiecą, tego dowodem może być choćby ostatnia interpelacja w sejmie pruskim, który na wzór Rzeszy zaprotestował przeciwko nowym granicom, ustalonym przez komisję międzysojuszniczą nad dolnym biegiem Wisły. — Kwestja Prus Wschodnich znowu nagle wypłynęła na forum polityczne i Polska musi się przygotować do nowej batalji dyplomatycznej, gdyż Niemcy w związku z odbudową Rosji starać się będą przełamać korytarz polski, który im odcina prostą drogę lądową do Petersburga. I. K.

—oo—

O dopuszczenie państw Europy Srodkowej do przedwstępnych konferencji.

„Petit Parisien" zwraca uwagę na doniosłość przedwstępnych konferencji w Genui wobec stanowiska niemieckiego i rosyjskiego i domaga się, aby w posiedzeniach tych wzięły udział obok Anglji, Francji, Belgji, Włoch, Japonji, także Polska, Czechosłowacja, Rumunja i Jugosławja. Nie można powtarzać drugi raz błędu popełnionego podczas konferencji pokojowej. Wprawdzie te państwa nie są dość wielkie, zdołały się jednak porozumieć i stworzyć blok 80-miljonowy. Lecz jest i inny powód, dla którego nie można ich od tych konferencji usuwać. Głównym przedmiotem obrad na porządku dziennym jest Rosja. Czyż wypadałoby nie zapytać o zdanie sprzymierzeńców, którzy są sąsiadami Rosji, a mianowicie Polski, Rumunji i Czechosłowacji? (?) Byłby to krzyczący paradoks. Wierzymy, że ta oczywista prawda nie uchodzi uwagi p. Poincarego, który od pierwszej chwili stwierdził swą wiarę w przyszłość małej ententy. Po raz pierwszy od zawarcia pokoju zdarza się w Genui okazja przyznania państwom Europy środkowej miejsca do jakiego mają prawo. Państwa te zresztą odegrać mogą rolę prawie decydującą korzystną zarówno dla Anglji jak i dla Francji. Zależy im zarówno jak Anglji na podjęciu stosunków handlowych, lecz podobnie jak Francja wiedzą, że odbudowa ekonomiczna Europy nie może kazać zapomnieć o bezpieczeństwie lądowem".

—oo—

Z obrad Sejmu.

Warszawa. (PAT.) Sprawozdanie z posiedzenia sejmowego z dnia 6. kwietnia 1922:

Na wstępie dzisiejszego posiedzenia odesłano do komisji konstytucyjnej nowelę do ustawy o orderze Odrodzenia Polski, poczem ks. Dziennicki referował sprawę **uregulowania stosunków prawnych kościoła katolickiego w Polsce.** Chodzi o wniesienie przez rząd w ciągu dni 14 ustawy znoszącej wszystkie przepisy i urządzenia prawne wymierzone przeciwko kościołowi katolickiemu, a niezgodne z konstytucją.

Wniosek p. Putka o odroczenie głosowania odrzucono, a przyjęto jednomyślnie rezolucję komisyjną. Również przyjęto jednomyślnie w głosowaniu rezolucję p. Putka, wzywającą rząd, aby poinformował Sejm o stanie rokowań w sprawie konkordatu. Pozostałe rezolucje pp. Putka i Walerona odrzucono.

Z kolei p. Waleron referował imieniem komisji konstytucyjnej ustawę w sprawie **objęcia władzy państwowej na Ziemią Wileńską.** Komisja zmieniła projekt rządowy, którzy w brzmieniu proponowanem przez komisję opiewa:

Art. 1. Ziemia Wileńska, a mianowicie powiaty: wileński, oszmiański, święciański, trocki i brasławski z mocy uchwały Sejmu ustawodawczego z dnia 24. marca 1922 r., złączone z Rzeczapospolitą Polską pod jej zwierzchnictwem państwowem, podlega władzy organów cywilnych Rzeczypospolitej Polskiej, tj. Sejmu, Naczelnika Państwa i ministrów.

Art. 2. Na obszar Ziemi wileńskiej rozciąga się moc obowiązująca: Konstytucja Rzeczypospolitej z dnia 17. marca 1921, ustawa przechodnia z dnia 18. maja, ustawa o obywatelstwie państwa polskiego i ustawa w sprawie wydawania Dziennika Ustaw Rzpltej Polskiej.

Art. 3. dotyczy zniesienia ustaw i rozporządzeń, obowiązujących na obszarze Ziemi Wileńskiej z chwila weiścia w życie niniejszych postanowień.

Art. 4. dotyczy spraw językowych i wyznaniowych.

Art. 5. upoważnia Radę ministrów do wydania przepisów uzgodniających ustawodawstwo rozporządzeń o tymczasowej organizacji władz podległych ministrom i prezesom Głównych Urzędów Rzpltej.

Art. 6. mówi o osobnej ustawie, zapewniającej ludności prawo swobodnego rozwoju tych kulturalnego, oświatowego i religijnego w jej języku ojczystym.

Art. 8. mówi o wydzieleniu powiatów dziśnieńskiego, dziśnieńskiego, daniłowiczowskiego i wileńskiego z województwa nowogrodzkiego i przydzieleniu ich władzy delegata rządu na Ziemię Wileńską.

Po dłuższej dyskusji przyjęto poprawkę ks. Maciejewicza do art. 1., domagającą się skreślenia słów „pod jej zwierzchnictwem państwowem".

Art. 7. przyjęto w brzmieniu: Naczelnik Państwa na wniosek Rady ministrów mianuje osobnego delegata dla objęcia administracji na terytorjum w art. 1. określonego, z uprawnieniami przysługującemi władzom II. instancji.

Przyjęto rezolucję komisji wzywającą rząd, aby w ciągu miesiąca wniósł ustawę rozgraniczającą województwo nowogrodzkie od województwa wileńskiego. Rezolucje p. Grünbauma odrzucono. Następnie **przyjęto ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.**

Przystąpiono do **wniosku nagłego P. S. L.**

w sprawie działalności niektórych banków,

szkodzącej interesom państwa. Wniosek wzywa ministra skarbu do szczegółowego zbadania działalności banków w zakresie walutowym i w tych wypadkach, gdy ujawni się działalność niezgodna z interesami państwa, pociągnięcia banków do odpowiedzialności i złożenia sprawozdania Sejmowi. Sprawozdawca p. Bobek podaje, że niektóre banki główną swą działalność oparły na obrotach walutowych i ciągną z tego olbrzymie zyski. Powołując się na rocznik Banku Towarzystw Spółdzielnych z r. 1921, wskazuje na to, że bank ten osiągnął 136 miljonów czystego zysku, z czego przypada na zysk w dziale walutowym 185.121.588 mp., czyli że cały zysk opierał się na handlu walutami. Na czele banku stoi były minister skarbu Karpiński i p. Rząd. Wnioskodawca prosi o uchwalenie nagłości wniosku.

P. Radziszewski występuje przeciw rozszerzaniu zarzutów na wszystkie banki. W głosowaniu **nagłość wniosku uchwalono**, a wniosek odesłano do komisji skarbowo-budżetowej.

Następne posiedzenie jutro o godz. 12 w poł.

—oo—

BRUNO WINAWER. 21

ŚLEPA LATARKA.

POWIEŚĆ.

—o—

(Ciąg dalszy).

— Tak. Otóż — w ciągu doby ostatniej zaszło kilka faktów niezmiernej wagi. Doktora Glogaua tłum przed dworcem kolejowym zbił na kwaśne jabłko laskami i parasolami.

— Za co? Dlaczego?

— Ma kapelusz z szerokiem rondem, długie włosy. Wydawało im się, że to cudzoziemiec, Rosjanin, szpieg i że chce wysadzić węzeł kolejowy w powietrze. Poturbowali go w tramwaju, w jedynce tuż przed przystankiem „Cyrk Schumanna" — wyleciał z przedniej platformy na bruk...

— Jakto? A cóż władze bezpieczeństwa? Policja?

— Policja sprawdziła papiery, odwiozła go do domu, rozpędziła zbiegowisko. Swoją drogą urządzono u Glogaua rewizję i zabrano z szuflady biurka dokumenty!

Jakie dokumenty?

— Najważniejsze! Notatki mistrza, spostrzeżenia. Protokoły seansów, odciski parafinowe!... Spis niektórych rewelacji!

Hrabina gestem, który widujemy czasami na płaskorzeźbach greckich, zasłoniła twarz:

— Straszne! Potwohne!... Okhopne.

Więcej niż katastrofalne! Bo jeżeli podwaliny nowej wiedzy oddamy i to w tak głupi sposób — tłumowi na pastwę, jak oddano naukę starą, to niech wszystko pierony spalą! Znów na wieki całe jesteśmy w niewoli u plebsu! Znów nam każą zamiatać stajnie i przerzucać mierzwę.

— Potwohne! Potwohne! — grassejowała rozpaczliwie hrabina. Nie można do tego dopuścić pod żadnym pozohem... Nie dać! Odebrać!

— Przepraszam, że przerywam — wtrąciłem — ale co się właściwie stało? Pojmuję dziś jeszcze gorzej, niż zwykle, bo miałem wczoraj na ulicy scysję z pewnymi drabami i głowa mnie boli. Co zaszło właściwie?

— Właściwie — rzekł Serb — ktoś z naszego koła, jak twierdzi mistrz, ma fałszywą dyrekcję. Stąd fala przeciwności materjalnych: napad na Glogaua, pańska scysja z pewnymi drabami. Ja, wracając wczoraj do domu, zgubiłem na schodach zapałki - poprostu zrzuciłem nagle, bez powodu pudełko z drugiego piętra na dół. Skutek? Wyciąłem pociemku głową o framugę drzwi z takim impetem, że jeszcze mam guza. O!

Głosem drżącym, któremu napróżno usiłowałem nadać brzmienie pewne i naturalne, spytałem;

— A jakże się miewa dzisiaj panna Marta? Czy i jej przytrafiło się co złego?

— Nie. Nic. Migrena. Odwiedziłem ją w porze obiadowej. Zastanawiający wypadek aportu. Uważasz Hans? Tę spinkę znalazłem raptem w jej pokoju na podłodze, pod stołem. Widzisz? od mankietów. Daję głowę, że to spinka mego przyjaciela Sema Bjerknesa. Na pamiątkę pewnej pracy kazał je sobie odlać w formie półkul magdeburskich — to właśnie jedna z nich. Widzi pan?

— Widzę — rzekłem. Pan się myli. To jest rzeczywiście spinka, ale należy do oficera rezerwy Katza.

— Jakiego Katza?

— Blondyn. Twarz wygolona, oczy niebieskie. Mieszka w pensjonacie Camozzi, pod panną Martą. Upił się widocznie i zawędrował przez omyłkę na drugie piętro. Bardzo był zabawny, w krótkiej, dziecinnej koszulinie, kiedy — stosownie do przyjętych obyczajów — ukłonił mi się sztywno, z dystynkcją i wymienił swoje nazwisko.

— Katz??

— Tak jest. Katz.

— W pensjonacie „Camozzi" nikt prócz panny Marty i starego Ricarda nie mieszka. Nie może być mowy o żadnym Katzu!

— Ależ widziałem go na własne oczy. Rozmawiałem z nim. Powiedział mi na odchodnem, jutro, jeżeli pan pozwoli, przyjdę i usprawiedliwię się. Pardon. — Panna Marta musiała go również widzieć. Nawet — przypominam sobie — ona mi na niego zwróciła uwagę. Leżał oparty o kant szafy...

— Przepraszam! Czy podał panu rękę?

— Tak.

(C. d. n.).

—oo—

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.). Na posiedzeniu komisji wojskowej p. Łabęda referował wniosek p. Frąckowiaka w sprawie odroczenia służby wojskowej ochotnikom i poborowym lat 1901 i 1902. Komisja przyjęła do wiadomości motywy rozkazu ministra spraw wojskowych i wyraziła życzenie, aby przyznano odroczenie wszystkim ochotnikom i poborowym słuchaczom kursów maturalnych i szkół zawodowych na równi ze słuchaczami wyższych uczelni i uczniami szkół średnich, przyczem czas, do którego to odroczenie ma być udzielane, będzie ustalony w porozumieniu z ministrem oświaty. — Przyjęto w dalszym ciągu obrad następującą rezolucję: Wzywa się rząd do wydania rozporządzenia gwarantującego ochotnikom i poborowym powrót do miejsca zarobkowania i zapewnienia im pierwszeństwa przy otrzymywaniu posad przez państwowy urząd pośrednictwa pracy po odbyciu zwykłego wyszkolenia wojskowego.

Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała projekt rozbudowy miast. Referował p. Federowicz. Przyjęto z nieznacznemi poprawkami 8 pierwszych artykułów projektu rządowego.

Komisja spraw zagranicznych pod przewodnictwem p. Grabskiego odbyła dziś posiedzenie, na którem pp. Dąbrowski i Rataj zainterpelowali rząd w sprawie protokołu podpisanego w Rydze przez posła Jodkę. P. Stefan Dąbrowski postawił 2 następujące pytania: 1) Czy p. Jodko, podpisując protokół, zawierający niektóre ważne punkty niezgodne z programem ustalonym w porozumieniu z Francją i innemi państwami sojuszniczemi miał upoważnienie do podpisania jakichkolwiek umów względnie czy otrzymał dodatkowe upoważnienie do podpisania takiego protokołu; 2) czy rząd zamierza dać w tej sprawie wyjaśnienia dla kraju i dla zagranicy, która odnosi wrażenie niejasności w polityce polskiej. P. Rataj przyłączając się do zapytania p. Dąbrowskiego zapytuje czy rząd byłby skłonny do przedstawienia na plenum komisji instrukcji danych posłowi Jodce i poselstwu naszemu w Moskwie w związku z konferencją w Rydze.

Premjer Ponikowski w odpowiedzi stwierdził, że p. **Jodko nie był upoważniony do podpisywania** zobowiązań w imieniu rządu polskiego, gdyż konferencja ryska **miała charakter tylko informacyjny** celem wymiany poglądów.

—oo—

Z pobytu Skirmunta za granicą.

MIN. SKIRMUNT W LONDYNIE.

Londyn. (PAT.) Minister Skirmunt przyjął we wtorek szereg przedstawicieli prasy angielskiej. W południe min. Skirmunt wziął udział w śniadaniu, wydanem na jego cześć przez lady Kunard, gdzie miał sposobność spotkać się z kanclerzem skarbu Sir Robertem Hornem, jednym z czterech głównych delegatów angielskich na konferencję genueńską i z min. oświaty Fischerem drugim przedstawicielem W. Brytanji w Lidze Narodów. Po południu odbyło się w poselstwie polskiem przyjęcie kolonii polskiej. O godz. 7 minister Skirmunt odbył dłuższą konferencję z L. Georgem. Przedmiotem konferencji był przedewszystkiem program prac konferencji genueńskiej, a również omawiano aktualne kwestie polityki polskiej o znaczeniu międzynarodowem. Wieczorem w poniedziałek i we wtorek odbyły się w poselstwie polskiem obiady, na których obecni byli ministrowie państw zaprzyjaźnionych, przebywających w Londynie i przedstawiciele urzędu dla spraw **zagranicznych**.

DAWKA OPTYMIZMU.

Londyn. (PAT.). Dzisiejsze „Times" przynoszą interwiew z min. Skirmuntem. P. Skirmunt wyraża głębokie zadowolenie z wyniku rozmowy z L. Georgem. Nabrał przekonania, iż nieporozumienie, które istniało w Anglji w stosunku do spraw polskich w ostatnich dwu latach ustąpiło miejsca dobremu zrozumieniu zagadnień i położenia Polski, żywi więc nadzieję, że w najbliższej przyszłości stosunek ten stanie się jeszcze bardziej przyjaznym zwłaszcza, że będzie sposobność zetknięcia się w Genui, gdzie celem obu krajów, będzie uzyskanie możliwie normalnych i korzystnych warunków dla odbudowy Europy i współpraca w odbudowie.

MIN. SKIRMUNT U KRÓLA BELGÓW.

Bruksela. (PAT.) Havas. Belgijska para królewska przyjęła dziś min. Skirmunta. Król rozmawiał dłuższy czas z ministrem. Po audiencji odbyło się śniadanie wydane przez belgijskiego ministra spraw zagr. na cześć ministra Skirmunta.

SPRAWA ADMINISTRACJI SALIN PAŃSTW.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Posłowie Diamand, Bobrowski i Klemensiewicz udali się do ministra przemysłu i handlu p. Ossowskiego w sprawie przyznania min. skarbu administracji salin państwowych. Posłowie wyrazili życzenie, aby produkcja pozostała nadal w ręku ministerstwa przemysłu i handlu, a tylko sprzedaż soli oddano min. skarbu. Min. Ossowski podzielił opinje posłów i obiecał, że odbędzie rokowania w tej sprawie z min. skarbu. W sprawie tej poseł Diamand wniósł na Sejm umotywowany wniosek nagły, w którym wzywa rząd, aby pozostawił dotychczasowy stan rzeczy i wstrzymał się od wszelkich ryzykownych eksperymentów.

POLSKO-CZESKIE NARADY W SPRAWIE BYŁYCH TERENÓW PLEBISCYTOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) W dniu dzisiejszym odbyło się w ministerstwie spraw zagr. posiedzenie delegacji polskiej do komisji mięszanej polsko-czeskiej dla spraw Śląska Cieszyńskiego, Spiża i Orawy. Polska delegacja składa się: z prof. Halbana, dr. Jabłońskiego delegata min. spraw., p. Eckerta delegata min. oświaty, dr. Bartoneca inspektora pracy w Bielsku, p. Rawskiego i p. Staniewicza, sekr. konsulatu polskiego w Pradze. Delegacja czeska, składająca się z członków: przew. p. Pollaka delegata min. spr., p. Vallacha del. min. oświaty, p. Petivala prezesa sądu okręg. w Pradze, p. dr. Tomsa, referenta spraw polskich w czesk. min. spr. zagr., przybędzie do Warszawy jutro. Jutro też jest przewidziana krótka konferencja przewodniczących obu delegacji, a następnie będzie wydany bankiet na cześć gości czeskich, urządzony przez p. Przeździeckiego imieniem min. spraw zagr. Pierwsze wspólne posiedzenie obu delegacji odbędzie się w sobotę o godz. 11 rano. Zadaniem tej komisji mieszanej polsko-czeskiej jest uregulowanie wszystkich spraw, na dawnych terenach plebiscytowych, dotyczących inniejszości narodowych, administracji samorządowej, kolejnictwa, opieki społecznej i ochrony pracy, ubezpieczeń społecznych oraz wyznań i spraw kulturalnych.

NIEUDOLNOŚĆ KOLEJI SOWJECKICH.

Warszawa. (PAT.). Z ministerstwa kolei żel. komunikują: Ruch pociągów misji Hoovera ze zbożem dla głodującej ludności w Rosji sow. doznaje przeszkód wskutek braku sprawności kolei sow. Obecnie stoi na stacji w Stołpcach około 200 wagonów ze zbożem w oczekiwaniu taboru szerokiego. Polskie koleje państw. nie mając zbędnego taboru mogą znaleźć się w konieczności wstrzymania ładowania w Gdańsku zboża dla Rosji sow. Ty msposobem oprócz ofiary bezpośredniej dla głodującej ludności na wschodzie przez bezpłatne dokonywanie przewozu Polska ponosi jeszcze pośrednie szkody przez bezużyteczne ofiary wskutek unieruchomienia znacznej liczby tak niezbędne go taboru. Dotąd wyekspedjowano ogółem transito przez Polskę 595 wagonów zboża na Stołpce a 200 wagonów zboża na Zdołbunowo czyli ogółem 795 wagonów.

ROSJA I UKRAINA RADZ. W NIEZGODZIE — O UKŁAD RYSKI.

Moskwa. (AW.). Naczelny organ Ukrainy sowieckiej „Komunist" wyraża zadowolenie z wyniku narad ryskich i podkreśla lojalne stanowisko Polski wobec sowjetów na tych naradach i wyraża się z uznaniem o polityce rządu polskiego z powodu zgody polskiej na wysunięte na czoło zagadnień genueńskich sprawy uznania de iure sowjetów i umocnienia pokoju na wschodzie Europy. Natomiast „Izwiestja" moskiewskie w obszernym artykule z dnia 1. bm. niesłychanie ostro występują przeciwko roli, jaką wedle zdania tego organu odegrała Polska na ostatniej konferencji ryskiej. „Izwiestja" podkreślają, iż przedstawiciel Polski na ostatniej konferencji ryskiej uchylił się od głosowania zasadniczych rezolucji, powołując się na niedostateczne pełnomocnictwa. „Izwiestja" grożą Polsce, że wobec jej wrogiego zachowania się w Rydze nie dopuści się Rzplitej do udziału w odbudowie Rosji.

ODPOWIEDŹ NIEMIEC NA NOTĘ KOALIC.

Berlin. (AW.). Odpowiedź rządu niemieckiego na notę komisji reparacyjnej zostanie doręczona w piątek tut. przedstawicielowi komisji. Rząd niemiecki ma zamiar wyrazić w tej odpowiedzi zdziwienie, że komisja reparacyjna mimo złego położenia finansowego Niemiec ustaliła tak wysokie cyfry spłat reparacyjnych. Następnie odrzuca rząd niemiecki żądania komisji, tyczące się podwyższenia podatku o 60 miljardów mk. niem. oraz zaprzecza jej praw wglądania w gospodarkę finansową Rzeszy. Na inne warunki [illegible] podobnie jak i na autonomję banku Rzeszy.

—o—

DEMONSTRACJE FILOHABSBURSKIE W AUSTRJI.

Wiedeń. (PAT.). Dziś o godz. 9 rano odbyło się w kościele św. Szczepana „Requiem" za zmarłego Karola Habsburga. Obecni byli na nabożeństwie kanclerz Schober, ministrowie, generałowie, oficerowie, członkowie stronnictwa chrześc. społ. oraz liczna publiczność. Z członków rodziny Habsburgów byli obecni: arcyks. Marja Annunciata, Marja Walerja i arc. Hubert. Po mszy św. udała się pewna część uczestników przed parlament, wznosząc po drodze okrzyki na cześć Habsburgów i cesarza Ottona. Pochód przeszedł przez Graben śpiewając hymn cesarski. Przed parlamentem policja rozproszyła demonstrantów. Aresztowano 12 osób. Deputacja demonstrantów udała się do prezydenta Zgromadzenia narodowego Weisskirchnera i zażądała od niego, aby na znak żałoby opuszczono flagi na parlamencie do połowy masztu. Weisskirchner odmówił temu żądaniu.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Jubileusz Daszyńskiego. Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Dziś w sali bufetu sejmowego posłowie zjednoczenia P. P. S. wydali bankiet na cześć posła Daszyńskiego, który w tym roku obchodzi jubileusz dwudziestopięciolecia wielce owocnej pracy poselskiej.

Wyjazd Ponikowskiego do Poznania. Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Prezydent min. Ponikowski wyjeżdża jutro (w piątek) do Ostrowia, skąd następnie uda się do Poznania na uroczystości związane z unifikacją byłej dzielnicy pruskiej. W czasie nieobecności premiera Ponikowskiego zastępywać go będzie min. dr. Stesłowicz.

Pogrzeb śp. Karola. Wiedeń. (AW.). Dziś odbył się w Funchalu (stolica Madery) pogrzeb eks-cesarza Karola, w którem wziął udział konsul hiszpański z ramienia króla Alfonsa.

48 trylionów rubli. Moskwa. Na kongresie partji komunistycznych w Moskwie oświadczył Sokolnikow, że ilość pieniedzy papierowych, będących obecnie w obiegu wynosi przeszło 48 trylionów rubli. (PAT.).

Prezydent Argentyny. Hannower. Prezydentem Argentyny został wybrany Alvea. (PAT.).

Pokój w M. Azji? Konstantynopol. Havas donosi: Rząd angorski zgodził się na zawieszenie broni z warunkiem natychmiastowej ewakuacji Smyrny, co miałoby być przeprowadzone w przeciągu czterech miesięcy. (PAT.).

Lord Curzon „chory". Londyn. Wyznaczona na wtorek przedpoł. konferencja min. Skirmunta z L. Curzonem wobec nagłego zasłabnięcia Curzona została odwołana. (PAT).

1883 — 1922.

Do wspomnień moich, zamieszczonych w numerze jubileuszowym z powodu skryptu niewyraźnego wkradło się wiele pomyłek drukarskich, z których niektóre sprostować muszę.

Przedewszystkiem zaznaczam, że po przerwie dwuletniej pracuję w „Kurjerze Lwowskim" od wiosny r. **1890** (a nie od r. 1900) **bez przerwy** t. j. od lat 32. W „Gazecie Narodowej" pracowałem z Stanisławem **Rossowskim** a nie Brzozowskim a w „Ojczyźnie" z Michałem **Chylińskim** a nie Chybińskim. Współpracownikiem „Kurjera Lwowsk., który następnie przeniósł się do Dziennika Polskiego był p. Adolf **Inlender** a nie Jolanda. Złożenie zwłok Mickiewicza w Krakowie nastąpiło w r. **1890** a nie 1900. Stałym członkiem redakcji „Kurjera Lwowskiego" był **Andrzej** a nie Antoni Niemojewski. Długoletnim korespondentem wiedeńskim „Kurjera Lwowskiego" był dr. Józef **Zipser** a nie Zinper.

Jednym z współpracowników „Kurj. Lwow." za redakcji Masłowskiego był Edward **Przewóski** a nie Przeworski, w r. 1888 przeszedł „Kurjer Lw." na własność Rewakowicza, Gromana i Henryka **Jasieńskiego** a nie Jaworskiego.

*

W wspomnieniach moich zapomniałem zanotować jednego walnego zwycięstwa „Kurjera Lwowskiego". Po wystawieniu wspaniałego gmachu Teatru Miejskiego rozpisano konkurs na dzierżawę a właściwie na kierownika tego narodowego przybytku sztuki. Wszystkie dzienniki i tygodniki lwowskie popierały wówczas żarliwie a nawet namiętnie kandydaturę Ludwika Hellera. Jedyny „Kurjer Lwowski" od pierwszej do ostatniej chwili był orędownikiem i rzecznikiem kandydatury **Tadeusza Pawlikowskiego** i wyszedł z tej kampanji zwycięzko. Oprócz pism codziennych popierały imprezę p. Hellera rozmaite pisma ulotne i broszury, w których między innymi rzucano się i na mnie osobiście za przeprowadzenie tej kampanji przeciw Hellerowi.

Zygmunt Fryling.

*

Poseł Jan Dąbski był redaktorem naczelnym „Kurjera Lw." do końca marca 1920, w którym to czasie mianowany został podsekretarzem stanu.

—oo—

ECHA JUBILEUSZU

Dziś i w dniu wczorajszym.

„Kurjer Lwowski" wydał wprzód dwa „numery okazowe", tuż przed świętami. A było to 24. i 28. marca 1883 r. Pierwszy numer okazowy ukazał się w sobotę, niosąc wstępny artykuł programowy. Do tego numeru dołączono osobno mowę wyborczą T. Romanowicza, wygłoszoną 18. marca 1883. Drugi numer „okazowy" powtórzył program pisma. Pierwszy regularny numer wypuszczono w świat 1. kwietnia 1883.

Wzrok przesuwa się po zżółkłych łamach pierwszych numerów „Kurjera", jak po gablotkach muzeum, może chaotycznie konserwowanego, ale pełnego cennych, często drogich pamiątek.

Ile tam dnia dzisiejszego jest — w ziarenkach, które w kłos lub w chwast urosnąć miały. Czytelnik ówczesny rzucał obojętnem może okiem na te ziarneczka, które dziś, pod dalekowidzem historji, przedstawiają się nam jako ważne zapowiedzi zdarzeń i ludzi — myśli i czynów.

Artykuł o założeniu Macierzy szkolnej, potem Kółek rolniczych.

Z izby sądowej: proces socjalistów — bomby jakieś, wymuszenia, denuncjacje, zapowiedzi rewolucji.

Z zagranicy — o Irlandji, o dynamitardach — wiele się Irlandją interesowano wtedy w Polsce. O niej pisało się, mówiąc o własnej chacie. Bo c. k. cenzura raczyła raz, w pierwszym miesiącu skonfiskować „Kurjer" za — recenzję literacką. Za streszczenie „Ostatniego Karmazyna" J. Rogosza, za słowa o „Kajdanach" i o „żywiole napływowym".

To znowu pisze się o literaturze. Obok korespondencji z Paryża, że V. Hugo napisał „Legende wieków", jest wzmianka, że „Czas" drukuje oryginalną powieść niejakiego Litwosa pt. „Ogniem i mieczem".

Felietony naukowe notują, że elektryczności poczęto używać zagranicą do oświetlenia i poruszania tramwajów, a pismo nasze już w pierwszym miesiącu istnienia staje się jednym z pierwszych abonentów — telefonu, numer 3., pouczając czytelników, jak się woła przez telefon.

Gdy już mowa o wynalazkach, nadmieniamy, że z oburzeniem komunikuje „Kurjer", iż wojskowość chce użyć świateł elektrycznych do swych morderczych celów — a wyśmiewa Anglików, że postanowili na wypadek wojny odziać swe wojsko na szaro.

Zresztą wiele spraw poruszono, które i dziś są aktualne: nędza mieszkaniowa, organizacja pracy, parlament robotniczy. Za to myszką trącą takie artykuły wstępne, jak „O życiu towarzyskiem". Prócz artykułów naczelnych, czasem bardzo dobrych, np. jasno przewidujących doniosłość ekspansji kolonialnej, która wtedy na dobre zaczęła się, i prócz telegramów jest jeszcze obszerna rubryka „przegląd polityczny" — czyli sumienny referat z prasy. Jest i prasa zakordonowa. O Poznańskiem badzo małuczko. Rozdzielali nas, robili nas obcymi. Dziś zbieramy chwasty z tego szatańskiego siewu.

I na innem miejscu widzimy łapę zmory, która odeszła od nas tak niedawno. Kronika tygodniowa. Mocno polityczna, pełna zagadnień moralnych, przytem starająca się o dowcip. Pełno cytatów niemieckich i niemieckich, po niemiecku często przytaczanych „witzów".

Tyle spraw zmieniło się, dusza ludzka nie zmieniła się. „Bobrowy kołnierz" zaprasza (oczywiście w anonsach) „niebieską kokardę", widziana na 12-ce u Jezuitów do korespondencji, „Szczutek" i „Mucha" piszą satyry, (przedrukowywane chętnie przez nasze pismo) — ani odrobinę nie lepsze niż dzisiejsze ich epigony, choć mówi się, że „dawniej lepiej bywało".

Ludzie lubią proroctwa. Może więc zainteresuje to was, Czytelnicy, że w 1. nrze okazowym pomieszczono z zebrania pewnego mowę proroczą pewnego pana, znanego ongi na bruku lwowskim, ośmieszonego, poczciwca zdaje się, ale człeka zmarnowanego przez los.

„Rosja to tułów, który oparty jest na nahaiu i na pice, odbierz nahai, a przebije się na pice". I stało się — gdy Kiereński odebrał nahaj, Rosja przebiła się na własnej pice.

Tak to w odległem „wczoraj" można odnaleźć „dziś". **Ica.**

—oo—

Z powodu 40-letniego jubileuszu „Kurjera Lwowskiego"

otrzymaliśmy następujące życzenia:

„Wielce Szanownej Redakcji „Kurjera Lwowskiego" bliskiej nam dawnem współpracownictwem Popławskiego i Kasprowicza zasyłamy z powodu czterdziestolecia wiernej służby ideom wolnościowym i demokratycznym serdeczne życzenia twórczego, jak najpiękniejszego rozwoju".

Lwów, dnia 5. kwietnia 1922.

Redakcja „Słowa Polskiego": **Dr. Wacław Meibaum. Wł. Szenderowicz.**

*

Pismu, które przez lat czerdzieści, często wśród najtrudniejszych warunków, a nawet, jak bywało, prześladowań, niosło wysoko sztandar demokracji i postępu, zawsze wierne wzniosłym hasłom swych tak zasłużonych twórców: śp. Henryka Rewakowicza i Bolesława Wysłoucha, zasyła w dniu Jego święta jubileuszowego z najserdeczniejszemi życzeniami wyrazy głębokiej czci. Z koleżeńskiem pozdrowieniem:

Dyrekcja „Wieku Nowego": L. Szenderowicz dr. Gromski, Krzysztofowicz, Janina Kossak-Pełeńska.

Redakcja „Wieku Nowego". Bronisław Laskownicki, dr. Stanisław Lempicki, Kazimierz Bukowski, dr. Z. Lempicki, Ewald Hapka, dr. Eleazar Byk, A. Kallas.

*

Serdeczne życzenia z powodu czterdziestolecia uczciwej pracy na niwie narodowej przesyła „Nowa Reforma".

*

Wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich przesyła Szanownej Redakcji w uroczystym dla Niej dniu 40-lecia uczciwej i tak dla Narodu pożytecznej pracy najserdeczniejsze życzenia. Ad multos annos!

Z wyrazami czci: Kazimierz Hartleb. Bronisław Laskownicki.

*

Kasyno i **Koło literacko-artystyczne** we Lwowie przesyła nam następujące pismo:

„Wielce Szanownemu Wydawnictwu i Redakcji przesyłam imieniem Kasyna i Koła liter.-artyst., grupującego w swych murach przeszło tysiąc przedstawicieli polskiej inteligencji miasta Lwowa, bardzo serdeczne życzenia w dniu czterdziestolecia „Kurjera Lwowskiego". Posiadamy w Wschodniej Małopolsce tak mało poważnych placówek prasy, pracują one w warunkach tak wyjątkowo trudnych, że tego rodzaju trwanie na stanowisku zasłużyć musi na powszechne uznanie. Trwajcie więc dalej niezrażeni i niezmużeni, sobie na chwałę, sprawie narodowej na pożytek".

Z prawdziwem poważaniem

Michał Rolle, prezes.

*

Z Zakładu pensyjnego dla funkcjonarjuszy nadeszło na ręce red. Zygmunta Frylinga następujące pismo:

„Z powodu czterdziestoletniej rocznicy wydawnictwa „Kurjera Lwowskiego", w którym długoletnia działalność JW. P. Redaktora przyczyniła się wybitnie do obecnej wyżyny i rozwoju tego pisma — pozwalają sobie podpisani imieniem Prezydjum i Dyrekcji Zakładu Pensyjnego dla funkcjonarjuszy we Lwowie złożyć tą drogą najlepsze i najszczersze życzenia.

Prosimy przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku oraz wysokiego poważania: **Józef Zawadowski, Józef Padewski, Dr. Ludwik Seyfarth.**

*

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W uroczystym dniu 40-lecia „Kurjera Lwowskiego", który tak świetnie zapisał się w dziejach dziennikarstwa Małopolski, spieszę złożyć na ręce W. Szan. Pana Redaktora najserdeczniejsze życzenia dalszego rozwoju Jego Pisma, na którego łamach miałem zaszczyt debiutować niegdyś jako początkujący literat (pod pseudonimem).

Raczy Pan Redaktor przy tej sposobności przyjąć wyrazy szacunku i poważania

Artur Schröder.

*

Z powodu czterdziestolecia „Kurjera Lwowskiego" serdeczne, szczerą koleżeńską życzliwością przejęte artykuły poświęciły jego działalności „Gazeta Lwowska" i „Wiek Nowy".

*

Wszystkim osobom, instytucjom i pismom które z okazji naszego **jubileuszu** dały nam pisemnie lub ustnie dowody swej tak cennej dla nas życzliwości — składamy najserdeczniejsze podziękowania.

Wydawnictwo i Redakcja „Kurjera Lwowskiego"

Z Rady miejskiej.

Zwolna nadciągali **wczoraj** z domowych pieleszy ojcowie miasta na posiedzenie radzieckie, wobec czego zamiast o 6, **rozpoczęło** się ono niemal półtorej godziny później interpelacją r. **Tomaszka** w sprawie **rozpoczęcia robót budowlanych** we Lwowie, któreby zapobiegły wzrastającemu stale bezrobociu. Prezyd. **Neumann** dał obszerną odpowiedź, przedstawiając przebieg konferencji w dniu 27. marca w Warszawie, która obejmowała też kwestję **bezrobocia**. Prezydent otrzymał zapewnienie od ministrów Michalskiego i dra Stesłowicza, że **można** liczyć na dokończenie gmachów pocztowego i prokuratorji skarbu we Lwowie, również **Bank** kredytowy miejski, przeniesiony do Lwowa będzie zasilony znacznemi funduszami, z których czerpać będą mogły miasta Małopolski wschodniej na odbudowę.

Na wniosek r. Szczyrka uchwalono wdrożyć dyskusję nad sprawozdaniem **powyższem** prezydenta, która wskazuje, że **nie ma** nadziei, aby rząd przez większe inwestycje budowlane zapobiegł choć w części bezrobociu. **Mowca** zwraca uwagę na grożące niebezpieczeństwo, proponując, aby Reprezentacja miasta podniosła głośne wołanie o zaradzenie grożącej katastrofie.

W podobnym duchu przemawiali radni: Thullie, Tomaszek, dr. Sokal, Hauswald, Biernacki, Muszyński, Turski, Wezelak, Reis, Jakóbczyński, poruszając nadto szereg kwestji związanych z ruchem budowlanym w naszem mieście, brakiem kredytu i brakiem należytego poparcia ze strony rządu.

W myśl wywodów r. Szczyrka przedstawiciele klubów opracowali rezolucję, której treść odczytał r. dr. Próchnicki. Opiewa ona:

„Rada m. Lwowa z żywem zaniepokojeniem dowiaduje się ze sprawozdania p. prezydenta, że konferencja w sprawie wznowienia ruchu budowlanego, zwołana przez ministra skarbu, nie przyniosła pożądanych wyników i nie rokuje żadnej nadziei inicjatywy ze strony rządu do rozpoczęcia nowych budowli publicznych.

Rada uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę rządu i Sejmu na grozę położenia, wynikającego z obecnego bezrobocia w przemyśle budowlanym i we wszystkich gałęziach przemysłu z tem budownictwem związanych — i wzywa rząd, aby w najbliższej przyszłości przystąpił przynajmniej do natychmiastowego dalszego prowadzenia rozpoczętych we Lwowie budowli publicznych, a w szczególności dyrekcji poczt, prokuratorji generalnej, laboratorium chemicznego Politechniki i klinik uniwersytetu, oraz rekonstrukcji koszar i dotychczasowego domu karnego dla kobiet, przeznaczonego dla celów Politechniki".

Nadto przyjęto następujące rezolucje: Rad. Thulliego: „Rada wzywa Prezydjum, aby na następne posiedzenie Rady przyszło z projektem ustawy nakazującej bankom i wszelkim towarzystwom akcyjnym opróżnienie lokalów w domach wynajętych w terminie do dwu lat, aby przez to spowodować je do bezwłocznego rozpoczęcia budowy własnych gmachów". R. dr. Sokala: „Rada wzywa rząd o dotowanie Pol. Banku krai. odpowiednio wielkim funduszem na pożyczki dla właścicieli realności w celu uskutecznienia napraw w budynkach lwowskich". R. Turskiego: „Rada m. wzywa rząd do jaknajrychlejszego traktowania podania Targów wschodnich o kredyt na rozbudowę Targów".

Następnie uchwalono wniosek nagły rad. Wixla tej treści:

„Wzywa się Prezydjum miasta, aby poczyniło jak najenergiczniejsze starania w ministerstwie poczt, jakoteż w ministerstwie skarbu o przyznanie odpowiedniej dotacji inwestycyjnej na rozbudowę sieci telefonicznej we Lwowie stosownie do potrzeby i znaczenia miasta pod względem handlowym i przemysłowym.

Rada miasta stwierdza szkodliwość obecnego stanu, skoro na urządzenie stacji telefonicznej abonent musi czekać cały niemal rok.

Wzywa się dalej Prezydjum o poczynienie starań celem zmiany ustawy obowiązującej abonenta przy budowie każdej nowej stacji zapłacić koszta przewodów od centrali, pomimo, że odnośne przewody już istnieją, a rząd ich koszta już pobrał od abonentów stacji poprzednio urządzonych".

Po uchwaleniu powyższych rezolucji załatwiono z porządku dziennego szereg spraw drobniejszych.

Na tem o godz. 9.30 zamknięto posiedzenie jawne.

KRONIKA.

Repertuar Teatru Wielkiego.
Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.
W piątek „Nasi najserdeczniejsi".

Mały teatr miejski (ul. Gródecka 3).
W piątek „Nieporozumienia".

Repertuar Teatru Rozmaitości.
W piątek „Dama w gronostajach".

Teatr lit.-art. „Ul" ulica Ossolińskich l. 10.
1) Ponowne występy gość. A. Kitschmann i M. Windheima; Bronowski, Mirski, Sławski, Wilkoszewska. 2) „Hotel de Wanze" Pam-Bam hotelowe. 3) „Przedstawienie amatorskie", operetka.

Sala Tow. Kasyna miejskiego. »Szopka warszawska«, satyra literacko-polityczna o g. 8 wiecz.

We Lwowie.

— **Zebranie koła lwowskiego PSL.** odbędzie się dziś, o 7.30 w. w redakcji „Kurjera Lwowskiego". Na zebraniu tem poseł **Jan Dąbski** mówić będzie o sytuacji politycznej. Wszyscy członkowie koła proszeni są o przybycie.

— **Jubileusz Władysława Ratschki.** Znany i ceniony artysta przesyła nam następujące pismo: JWielmożny Panie! Racz tą drogą przyjąć serdeczne Bóg zapłać za życzenia w dniu jubileuszu, a również upraszam JW. Pana o wyrażenie tego samego osobom, których nie znam adresu, a które ośmielam się wymienić: JWP. Jankowska, Gawlikowski, Jedlicz, Heszeles, Parandowski, Frączkowski. Było to dla mnie wprost rozczulającem i jednym z najprzyjemniejszych momentów, że właśnie prasa lwowska nie zapomniała o mnie, a to więcej warte, niż obca pochwała. Jeszcze raz Bóg zapłać. — Szczerze oddany **Władysław Ratschka.**

— **„Kontrolor wagonów sypialnych"**, farsa Bissona, dawno już nie grana we Lwowie zostanie wznowiona w teatrze Małym we wtorek. Reżyserja spoczywa w rękach p. Okornickiego.

— **Nasze telefony.** Połączenie telefoniczne między Krakowem a Wiedniem przerwane. Również połączenie telefoniczne Krakowa z Warszawą przerwane.

— **Barbarzyńskie wycinanie drzew.** W ogrodzie, okalającym pałac dawniej hr. Gołuchowskich, obecnie własność Banku rolno-przemysłowego przy ul. Mickiewicza, wycięto wszystek wspaniały starodrzew, a także sporo drzew młodych, zapewne na opał. Osobliwa ta rabunkowa gospodarka wymienionej spółki akcyjnej zasługuje na jak najsilniejsze napiętnowanie, zeszpeciła bowiem gruntownie znaczną połać tej pięknej ulicy, zarówno, jak położenie samego pałacu. Rzeczy takie dzieją się u nas bezkarnie. W zeszłym roku np. okaleczono drzewa, tworzące szpaler przy tejże ulicy i znaczną ich ilość w ogrodzie pojezuickim — a istnieje podobno jakaś komisja, mająca za zadanie czuwać nad estetycznym wyglądem miasta, która podobne sprawy, czy sprawki powinnyby interesować. Cóż się z nią dzieje? Umarła, czy śpi?

— **Jawny bandytyzm na ulicach.** Do Sióstr Felicjanek zam. przy ul. Chmielowskiego usiłowali się dostać wczoraj przedpołudniem jacyś włamywacze. Spłoszeni zdecydowali się do odwrotu, policja wprawdzie stanęła im w drodze, lecz oni kilku strzałami w powietrze rozpędzili posterunkowych. A cóby się stało w nocy?

— **Włamanie do fabryki.** Do fabryki Rudicha w Dźwiniaczu pow. Stryj włamali się onegdaj złodzieje i skradli na szkodę dyrektora firmy K. Wolfa garderobę wart. 1 miljona mk.

— **Kradzieże i włamania.** Do sklepu galanterji Izydora Bocza przy ul. Gródeckiej l. 59 włamali się w nocy złodzieje i wynieśli połowę towarów, złożonych w sklepie. — Na szkodę Mojżesza Baresa, zam. przy ul. Podgórnej l. 3 skradziono ze strychu tej kamienicy bieliznę, wartości 80.000 mp. — Na pl. Gołuchowskich skradziono z palta Henryka Halperna, kupca z Jaryczowa, 80.000 mp.

— **Aresztowania.** Za defloracje własnej 12-letniej córki aresztowano Szymona Haidamiszczynkę, zam. przed aresztowaniem przy ul. Jacka l. 6. — Znakomicie wyrobionych złodziei mieszkaniowych w osobie Naumana J. i Auschussmanna I., liczących po lat 12, schwytali wczoraj posterunkowi pol. i oddali do aresztów. W czasie stosunkowo krótkim dokonali 14 kradzieży mieszkaniowych na ogólną wartość 500.000 mk. — W tramwaju LD aresztowano przedstawicieli dobrze zorganizowanej firmy złodziejskiej: Hermana Arnolda Bernfelda współwłaściciela składu mebli i Józefa Puzdrowskiego, węglarza.

Na obkradaniu sklepów przy ul. Kaźmierzowskiej przyłapano Marję Dmytrów i K. Rybak i oddano do aresztów pol. Część skradzionych rzeczy odebrano.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Sprawa Pomorza polskiego.** Dziś odbędzie się w sali Czytelni akadem. (Lozińskiego 7) zebranie dyskusyjne na temat wyjazdu na Pomorze i pracy T-wa wśród Kaszubów. Porządek dzienny: 1) Referat p. Czyżewskiego, 2) dyskusja, 3) komunikat sekcji dramatycznej, 4) wnioski.

— **„Dzieje sceny".** Prelekcje na ten temat wygłosi staraniem org. Niezależnej Młodzieży narodowej prof. dr. Balicki J. w piątek 7 bm. o godz. 8 wiecz. w sali instytutu mineralogicznego, ul. Długosza l. 6, I p.

— **Lwowskie Tow. lekarskie.** Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek 7 bm. w Poliklinice. Program: Druga część wykładu zbiorowego o kolloido- i proteino-terapji. Referują pp. dr. Łukasiewicz i dr. Bocheński.

Nekrologja.

†

Władysław Grodzicki

zasnął w Panu opatrzony św. Sakramentami 6. kwietnia 1922. przeżywszy lat 55.

Pogrzeb odbędzie się 8. kwietnia o 4 popoł. z domu żałoby przy ul. Badenich 7. na który to smutny obrzęd zapraszają krewnych i znajomych

Żona dzieci i wnuki.

Wzrost drożyzny.

Warszawa. (PAT.). Komisja dla badania wzrostu kosztów utrzymania złożona z przedstawicieli rządu, organizacji przemysłowców i organizacji robotniczych na posiedzeniu swojem w dniu dzisiejszym ustaliła, że w miesiącu marcu br. w porównaniu z miesiącem lutym br. koszta utrzymania rodziny robotniczej złożonej z 4 osób nie otrzymującej deputatów zwiększyły się o 8'89%.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).



NADESŁANE.

NIEMCY POŻYCZAJĄ SOWJETOM PIENIĄDZE

Moskwa. (AW.). „Centrosojus" otrzymał w Niemczech kredyt w wysokości 1 miljarda mk. n. na zakupno maszyn i towarów. Kredyt ma być użyty na poparcie przedsiębiorstw przemysłowych prowadzonych przez gubernialne związki kooperatyw.

KRONIKA SPORTOWA.

„L. K. S. Pogoń"

Ubiegła niedziela obfitowała w atrakcje sportowe i na trzech boiskach tj. Pogoni, T. Z. R. i Sokoła-Macierzy równocześnie rozgrywano matche o mistrzostwo klasy A i B. Niestety pogoda znów sprawiła niespodziankę. Około południa zaczął padać śnieg i pokrył boiska całkowicie, tak, że wskutek rozmiękłego terenu trudności dla nierozporządzających wybitną techniką graczy wzrosły niepomiernie.

Mimo tak fatalnej pogody na boisku Pogoni zebrało się około tysiąca osób, by przypatrzeć się pierwszej rozgrywce Pogoni o mistrzostwo. Przypuszczano wprawdzie wygrana Pogoni, lecz rzeczywistość przyniosła nam tak przygniatającą wprost przewagę, że ze zdumieniem patrzyliśmy na Rewerę, nie mogąc sobie zdać sprawy, co skłoniło ostatnie Walne Zgromadzenie P. Z. P. N. do przesunięcia tego klubu do klasy A wraz z Polonją przemyską. Jak to przewidywaliśmy nabytki o wątpliwej wartości, a tylko ciężar zupełnie niepotrzebny dla naprawdę pierwszoklasowych drużyn.

Składy drużyn przedstawiały się następująco: Pogoń: Słonecki, Wacek, Rudzki, Bacz, Jurds, Gulicz, Garbień, Pacowski Ignarowicz, Olearczyk, Haczewski. Rewera: Kopanicki, Spieur, Witwicki, Schumann, Hartmann, Wędzyński, Srebro, Kosacz, Kuhman, Linkiewicz, Kaswiner.

Zaraz po rozpoczęciu gry uwidoczniła się kolosalna przewaga Pogoni, w pierwszej połowie jednak z powodu błędów popełnianych przez atak Pogoni nie wypowiada się odpowiednio cyfrowym wynikiem. Tylko w 14 i 22 min. (karny rzut) zdobywa Pogoń dwie bramki przez Bacza i Gulicza. Kilka razy próbuje atakować Rewera, lecz wskutek nieudolności poszczególnych graczy i braku kombinacji nie może do niczego doprowadzić. Dopiero po połowie zaczęła się porażka Rewery w szybkiem tempie. Czwarta minuta już przynosi nam trzecią bramkę dla Pogoni, a później następują dalsze pięć w 6. 8. 10. 12 i 17 min., w tem 3 Wacka, 2 Bacza i 1 Garbienia. W 18 min. dwóch graczy Rewery schodzi z boiska z powodu „zimna (sic!). W 23 min. kończy grę p. Schlesser, prowadzący grę zupełnie poprawnie

Przerwanie gry przez sędziego jest faktem dla nas zupełnie niezrozumiałym. Pogoda podczas zawodów była cały czas jednako fatalna, więc albo nie trzeba było rozpoczynać, albo nie kończyć przed czasem. Sprawą tą z pewnością zajmie się L. O. L. P. N. i wyciągnie odpowiednie konsekwencje. Drugi fakt zejścia dwóch graczy Rewery z boiska z powodu zimna znajdzie również swój epilog. Tego rodzaju niedyscyplinowanie graczy musi być bezwzględnie u nas zwalczone i dziwić się należy tylko, że Rewera pierwszy raz występując jako drużyna pierwszoklasowa, sprawia nam taki zawód nawet i pod tym względem.

Lechia—Polonia 6:3 (3:1).

Czarni I. — Czarni drużyna akademicka 4:1.

Czarni II. — Lechia II. 13:0 (5:0).

Sprawozdanie w najbliższej kronice.

Kraków. Cracovia — Wisła 1:1.

Zawody. Dnia 9. kwietnia br. odbędą się o godz. 4.30 na boisku L. K. S. „Pogoni" bez względu na pogodę zawody między stryjską „Pogonią" a I. drużyną lwowskiej „Pogoni". Stryjska „Pogoń" wzmocniona kilkoma nowymi graczami stanowi w obecnym sezonie bardzo poważnego przeciwnika, zawody okażą się więc niewątpliwie bardzo interesującemi. Poprzedza match o mistrzostwo „Lechia II"—„Pogoń II". Początek o godz. 2.30 W przerwie między oboma matchami odbędzie się bieg na przełaj.

Sezon wiosenny piłki nożnej L. K. S. „Pogoni" zapowiada się bardzo interesująco. Prócz matchów o mistrzostwo, oraz przyjacielskich z drużynami krajowemi, rozegra I. drużyna szereg zawodów z drużynami zagranicznemi: Rapid, Waf, Ostmark (Wiedeń), Kispesti A. C. (Budapest), Kassai A. C. (Koszyce), oraz Victoria Žižkov (Praga) i Polaban (Nymburg).

Na Wielkanoc wyjeżdża drużyna do Czech, celem rozegrania 2 matchów z Polaban (Nymburg), przyczem spotkania rewanżowe odbędą się w czerwcu we Lwowie.

Z okazji 15-lecia Klubu urządza Klub turniej 3-dniowy, do rozegrania którego uprosiło drużyny „Czarnych", „Wisły" i „Polonję Warszawską".

Ze spraw ekonomicznych.

† **Z warszawskiej giełdy pieniężnej.** Warszawa (Tel. wł.). (G) Tendencja dla dewiz znacznie się wzmocniła. Kursy podniosły się wybitnie. Brak materjału dawał się odczuwać do końca zebrania giełdowego. Papiery dywidendowe w ruchu ograniczonym przy usposobieniu niezmienionem.

Warszawska giełda zbożowo-towarowa z 6 kwiet. Otręby żytnie franco Warszawa 8300—8350—8400, żyto 11.700, pszenica franco Warszawa 18.700, żyto franco Warszawa 13.400, pszenica zanieczyszczona franco Warszawa 16.500.

Kursa giełdy lwowskiej.

Z = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. bank.	6 kwiet.	B) Akc. przem.	6 kwiet.
Akc. Związk.	700	Galicja	150000
Dyskont Lw.	1250	Gafota	2225
Handl Pozn.	3500	Górka	7000
Hipot. akc.	850	Olkos	1800
Hipot. zemel.	420	Parowozy	1375
Małopolski	725	Patria	4700
Powszechny	375	Pezet	T 975
Przemysłowy	575	Pocisk	825
Ziemsk. kred.	625	Pol. Glob	1000
		Pol. Nafta	T 2050
B) Akc. przem		Pol. Tow. H.	650
		Rakszawa	3300
Brow. Lwow.	12000	Siersza el.	1200
Chodorów	T 3125	Gór. Siersza	6000
Karpatit	T 1750	Tepege	6400
Ćmielów	5125	Zieleniewski	5000
Portland z.S.	—	Żegluga pol.	300

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 75	Lwów — dnia 6 kwietnia 1922		Warszawa dnia 5. kwietnia	Zurych dnia 6 IV.	Berlin dnia 3 IV.	Wiedeń dnia 3 IV.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.13—0.13	0.00	19.500
1 funt ang.	16200—17200	16400—17400	16645—16745	22.58	1367.75	33.300
100 frs franc	33000—36000	33500—36500	34400—34800	46.95	2833.55	68.650
100 fr szwaj.	72000—77000	72500—77500	72600—73400	100—	6057.60	147.165
100 frc belg.	31000—33000	31000—33000	31800—32100	43.60	2622.30	[illegible]550
100 K czesk.	7000—7400	7100—7500	7200—7400	9.62	584.75	11.465
100 K węg.	425—525	425—525	——	—.50	35.55	08.082
100 K austr.	50—53	49—53	51·00—52·00	—.07	4.09	100.—
100 M niem.	1175—1275	1200—1300	1185—1220	1.65	100.—	2.382
1 Dolar am.	3800—3900	3800—3900	3700—3760	5.15	311.39	7.681
100 Lir wł.	20000—21500	21000—22000	1910—2000	26.95	1622.05	39.5 0
100 Lei rum.	2600—2800	2600—2800	——	—.00	156.00	5.344
100 guld. hol.	125000—135000	137500—147500	—·—	194.00	11764.30	286.750
100 K. norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—·—	90.75	5652.10	132.900
100 K. duńs.	P 62500—67500	P 65000—70000	—·—	108.50	6583.25	160.875
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—·—	135.00	8110.15	195.8 0

UWAGA „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane.

+ **Danina.** Warszawa. (PAT). Ministerstwo skarbu komunikuje: daniny publiczne przyniosły w byłem Królestwie Polskiem i w Małopolsce w grudniu 1921 12,251806.000 mkp. W tem podatki bezpośrednie dały: 2,176.900.000 mkp., spłaty na poczet nadzwyczajnej daniny państw. 36,100.000 mkp., podatki pośrednie 1,836.500.000 mkp., monopole 4,579.500.000 mkp., cła 2,435.400.000 mkp.; opłaty (należytości) 907,000.000 mkp., opłaty od koncesji na domy bankowe i kantory wymiany 6,300.000 mkp, wreszcie państwowy urząd naftowy 272,700.000 mkp.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

WPISY

na nowy kurs rachunkowości państwowej. (z uwzględ. nowych przepisów rach.-kasowych w Rz. p. pol.) **przyjmuje się do 12. bm., od g. 10-12 i 4-6.** Dla zamiejscowych nauka systemem korespondencyjnym.

Konc. Prakt. Kursy Księgow.
Z. OLSZEWSKIEGO
Kurkowa 38. 1049

Posady i prace.

Dentystka poszukuje posady. Oferty: Schnitzer, Jagiellońska 17. 1044

Ogrodnicy polecają się do urządzania, obsadzania ogródków, zakładania nowych, przesadzamy rośliny pokojowe, obsadzamy balkony, przecinamy sady, krzewy, wykonujemy umiejętnie.
Zgłoszenia: Piastów 11 A, Szkolarz. 1088

Różne.

Baczność Rusini reemigranci z Ameryki. Gospodarstwa od 25 do 200 morgów ziemi z pięknymi murowanymi budynkami, wielkimi ogrodami owocowymi, inwentarzem żywym i martwym oraz folwarki. Piękne i tanie kamienice, hotele, kawarnie, młyny, cegielnie, tartaki, oraz składy itd. ma na sprzedaż Biuro pod niżej wskazanym adresem. Po przybyciu na dworzec kolej. w Poznaniu wsiądź do tramwaju pod nazwą plac Sapieżyński 5 albo Stary Rynek 1, jedź do końca linii a przyjedziesz przed biuro. Ostrzegam przed ulicznymi i fałszywymi agentami. A. Grodzki amerykańsko-poznańskie, biuro realności, Poznań, plac Sapieżyński 8. 922

Fryzjerka damska W. Sipczyńska, ulica Wałowa 5, I. p. wykonuje najnowsze fryzury wszelkie roboty perukarskie jak warkocze, loczki, postische tkawe, peruczki dla lalek i t. d. 1076

Zakład ciemnych, Lwów, św. Zofji 31, poleca na prowincję, ciemną pianistkę do kina.

Wspólników z różnych miejscowości do poważnej, rentownej sprawy poszukuję. Inżynier Chrzanowski, Zimorowicza 6. 1096

Poszukuje mieszkania oraz kawałka ogrodu zobowiązuje się prócz zapłaty urządzić ogród kwiatowy, dopilnować. Zgłoszenia przyjmuje ogrodnik, Piastów 11 A. 1089

Okazja! Sklep malarski do sprzedania. Kupno sprzedaż obrazów, Sapiehy 9. 1068

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCJI.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy Akcyjnego Banku Hipotecznego uchwaliło dnia 10. stycznia 1922, podwyższenie kapitału akcyjnego z 140,000.000 na

Mkp. 280,000.000

Rada Nadzorcza na podstawie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 1. marca 1922 nr. 597/22. 3. DK, udzielonego w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego na razie o **Mp. 70,000.000** przez wydanie 250 000 sztuk nowych akcyj po Mp. 280 imiennej wartości w drodze publicznych zapisów, na warunkach następujących:

1) Akcjonarjusze dawni mają prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcyj w stosunku 3 akcyj dawnych na 1 nową akcję.

2) Akcjonarjusze, chcący wykonać prawo poboru, mają w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje wraz z konsygnacją, bez arkuszy kuponowych, które będą im natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania prawa poboru.

3) Kurs emisyjny nowych akcyj wynosi dla dotychczasowych akcjonarjuszy na podstawie prawa poboru Mp. 600, dla nowych zaś subskrybentów po Mp. 750 za sztukę.

4) Cena kupna złożoną ma być w całości przy zgłoszeniu w gotówce, oraz z 5 prc. odsetkami od tej ceny kupna za czas od 1. stycznia 1922 do dnia zapłaty, a nadto podatek giełdowy w myśl ustawy z dnia 2. lipca 1921 poz. 536.

5) Nowe akcje uczestniczą w zyskach banku od dnia 1. stycznia 1922 r. na równi ze staremi akcjami.

6) Termin wykonania prawa poboru upływa z dniem 30. kwietnia 1922.

Przydział akcyj nowych, subskrybentom odpada, z powodu, że zbyt wszystkich akcyj pozostałych po wykonaniu prawa poboru, już jest zapewniony.

Nowe akcje wydane będą po sporządzeniu sztuk, za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

Zgłoszenia przyjmują:

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY we Lwowie i jego oddziały.
BANK DYSKONTOWY WARSZAWSKI i jego oddziały we Lwowie i Drohobyczu.
AUSTRJACKI ZAKŁAD KREDYTOWY DLA HANDLU I PRZEMYSŁU w Wiedniu.
UNION BANK w Wiedniu.
BÖHMISCHE ESCOMPTE BANK und CREDIT ANSTALT w Pradze. 090

Lwów, dnia 31. marca 1922.

(Przedruku nie płacimy).

RADA NADZORCZA.

Kupno i sprzedaż.

Maszynę do szycia nożną Singera oraz męską krawiecką sprzedam. Plac Marjacki 5, III. piętro. 982

Gospodarstwa. Majątki w każdej wielkości i w wielkim wyborze z żywym i martwym inwentarzem z ładnymi domami, pałacami, oraz domy, wille, hotele, goścince, piekarnie, rzeźnictwa i przedsiębiorstwa każdego rodzaju jak w Poznaniu tak i na prowincji po bardzo korzystnych cenach poleca pośrednictwo majątków. K. Myszkowski, Poznań, Stary Rynek 53/54, II. piętro wchód z ul. Jezuickiej. Tel. 1828 985

Wspaniałą sypialnię mahoniowa wraz z psyche i materacami, szafę z lustrem, psyche jasną jaworową, dwie kapy na łóżka i serwetę pluszową, dużą makatę jedwabną sprzeda okazyjnie Hala Aukcyjna Lwów, ul. Akademicka 3. 71

Shampoon poleca **Jan Ihnatowicz**

przy użyciu silnie pieniący nadaje puszystości włosom po umyciu.

Lwów — Sykstuska 25.
Wszędzie do nabycia!

RUCH przedsiębiorstwo przewozowe w DROHOBYCZU

ma na sprzedaż po przystępnych cenach

4 autobusy 1 marki Laurin & Klement, 2 marki Fross-Büssing, 1 marki Dauerer, każdy o sile 45 HP. o pojemności, 14 miejsc do siedzenia 6 do stania.

Jeden wóz ciężarowy 3 tonowy Laurin & Klement 40 HP. Wszystkie wozy w bardzo dobrym stanie zdolne do ruchu, gumy nowe. 109?

Do sprzedania realność natychmiast z połowe z przynależnościami, komfort. Adres w administracji. 1045

Sprzedam płaszczyk jedwabny i kostjum czarny w dobrym stanie tanio. Wiadomość Kalecza 10 A, I. p., drzwi 5 od 6-7 wiecz.

Do
ZIEMIAN
Właścicieli sadów i ogrodów warzywnych

Fabryka **KONSERW** i czekolady
Rucker i Höflinger
Spółka akcyjna we Lwowie ul: Rutowskiego 8. Tel. Nr. 91.

zakontraktuje większe ilości wszelkich **OWOCÓW** i z warzyw: **SZPARAGI, GROSZEK, POMIDORY.** Również wejdzie w porozumienie w celu założenia — — — — plantacji na przyszłość!! — — — — 651

KAPELUSZE **męskie, damskie i dziecię.**
w wielkim wyborze, po niskich cenach. Kiosk kapeluszy **pl. św. Ducha** obok kościoła OO. Jezuitów. **TWORZYJAŃSKI S-ka.** — Odnowienie starych przyjmuje składnica ul. Kościuszki 8, gmach Izby ręk. 607

NAJLEPSZE 8079 **NASIONA**

gospodarcze, leśne, warzywne, kwiatowe z gwarancją czystości i siły kiełkowania, drzewka owocowe i ozdobne, krzewy, róże pienne i krzaczaste oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres ogrodnictwa i rolnictwa. Towar doborowy. Cennika w tym roku nie wydałem, ceny podaję na życzenie listownie — **E. FREEGE, Kraków.**

KONKURS.

W biurze gł. Wschodnio gal. Towarzystwa Ochrony dzieci i młodzieży (T. O. M.) jest do objęcia posada **głównego buchaltera i referenta budżetowego** z poborami VIII. stopnia płac urzędników państwowych.

Reflektuje się tylko na siłę zdolną rutynowaną i samodzielną.

Udokumentowane podania należy wnosić do Prezydjum TOM ul. Korniakta 6., we Lwowie do dnia 15-go kwietnia 1922.

Lwów, dnia 28. marca 1922.

Prezes Sądu Apelacyjnego i TOM
CZERWIŃSKI, m. p.

1071

IWONICZ pensjonat
„Zofijówka"

Przyjmuje zgłoszenia od 5. kwietnia do 12. kwietnia włącznie między godziną 4 a 6-tą, ul. Lenartowicza l. 21 parter na prawo

Klara Studencka. 1053

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stecki